

OPINIA

KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA

z dnia 22 lipca 2011 r.

w przedmiocie komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego.

Krajowa Rada Sądownictwa negatywnie opiniuje komisyjny projekt ustawy o zmianie ustawy kodeks postępowania karnego w zakresie proponowanych rozwiązań w postaci dodanego rozdziału 32a kpk. W całej rozciągłości pozostają aktualne uwagi zawarte w opinii Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 12 maja 2011 r. odnośnie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego przekazanego do zaopiniowania Krajowej Radzie Sądownictwa przez Ministra Sprawiedliwości w dniu 19 stycznia 2011 r.

Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego zakłada kolejne rozszerzenie kognicji sądów poprzez wprowadzenie postępowania incydentalnego w przedmiocie nałożenia obowiązku na zakład ubezpieczeń, Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny lub Polskie Biuro Ubezpieczeń Komunikacyjnych wypłaty świadczenia na rzecz pokrzywdzonego z tytułu zaliczki na poczet odszkodowania w celu udzielenia niezbędnej pomocy.

Postępowanie w tym przedmiocie wymagałoby prowadzenia czynności dowodowych zmierzających do ustalenia okoliczności sprawy, a w szczególności ustaleń co do wysokości szkody, granic odpowiedzialności podmiotu zobowiązanego i ustalenia potrzeb w zakresie niezbędnej pomocy pokrzywdzonemu.

Powyższa regulacja stanowiłaby dodatkową drogę dochodzenia roszczeń z tytułu ubezpieczenia poza przewidzianymi dotychczas w kodeksie postępowania cywilnego (art. 753¹) kpc. Krajowa Rada Sądownictwa zauważa że przedstawione rozwiązanie tylko pozornie skróciłoby drogę do uzyskania świadczeń przez pokrzywdzonego, bowiem jak wyżej wskazano zakłada się w projekcie prowadzenie postępowania dowodowego zmierzającego do ustalenia warunków przyznania świadczeń i jego wysokości.

O wiele prostszym rozwiązaniem byłoby nałożenie na ubezpieczyciela obowiązku wypłacenia zryczałtowanej zaliczki na poczet przyszłego odszkodowania po przedstawieniu przez pokrzywdzonego postanowienia prokuratora o wszczęciu dochodzenia bądź śledztwa, z którego wynikałoby, że osoba ubiegająca się o świadczenie ma status pokrzywdzonego w sprawie, bądź jest dla pokrzywdzonego osobą najbliższą. Z jednej strony rozwiązanie to niewątpliwie skróciłoby czas oczekiwania na świadczenie, a z drugiej nie prowadziłoby do kolejnego rozszerzenia kognicji sądów.

Nadto szczególnie w małych sądach prowadzenie przez wydziały karne takiego postępowania incydentalnego rodziłoby konieczność wyłączenia się sędziów sprawozdawców od prowadzenia sprawy głównej, podobnie jak w przypadku posiedzeń incydentalnych w przedmiocie stosowania tymczasowego aresztowania. Orzeczenie w przedmiocie nałożenia obowiązku wypłaty świadczenia byłoby zawsze konsekwencją ustalenia, że konkretna osoba jest w sprawie pokrzywdzonym, a tym samym rodziłoby wątpliwości co do bezstronności sędziego, przy ustalaniu w procesie winy sprawcy.